

Poniedziałek.

Wschód Słońca go: 5 m. 58
Zachód " " 5 " 42

Dziś, Sgo Michała Archanioła.
Jutro, Sgo Hieronima Kapł: Dokt: Kości.

JEGO C. W. WIELKI XIAŻĘ Namiestnik Królestwa, przesnać racyt nagrodę rs. 200 Dozorcy rewirowemu klasy 1ej cyrkuła 10go Józefowi Niemira, który z narażeniem własnego życia zdołał pochwycić i zatrzymać uciekającego i broniącego się strzałami z rewolwera, politycznego przestępcę *Sochaczewskiego*.

Rada Administracyjna Królestwa, zatwierdziła darowiznę rs. 2,000, na stypendjum dla biednego ucznia Szkół Publicznych, przez Tow: Dobr: Warsz: utrzymać się mającego, a to w spełnieniu ostatniej woli niegdy Ignacego *Kłebowskiego*, przez Mieczysława *Pruszyńskiego*, uczynioną.

Czytamy w Dzienniku Powszechnym:

Przed niejakim już czasem rozrzucone było w Warszawie gorszące pismo pod tytułem Głos Kapłana Polskiego. W niedawnej pokątnej także odezwie do *Braci Rodaków* czytamy o owym Głosie Kapłana co następuje: „Z całym uczuciem braterskiem witamy ten objaw życia, bracia pasterze. To co powiedzieliście o P. Felińskim, odnosi się w zupełności do Pjusza IXgo. Ostatnie czasy dały nam być świadkami wszelkiego upadku moralnego głowy kościoła, a z nią i całego duchowieństwa, niewyłączając i Polskiego, które w ostatnich wypadkach, dziś nawet jeszcze w osobach swych przełożonych, ciągle tego składa owoce. Zdobądźcie się w dalszym ciągu na wypowiedzenie Pjusowi tego coście wypowiedzieli Felińskiemu, a dopełnicie reszty; tego dziś po was naród, tego cała ludzkość wymaga. Użyjcie to wszystko, a wtedy ujrzycie około siebie trzodę która dziś nie ma pasterza. Przez to przeczytaicie się do zwrócenia się głowy kościoła na właściwą drogę, a przez to przyspieszycie postęp ludzkości.”

Wyrazy te odstawiające prawdziwe dążenia stronnictwa bezrządu i jego Komitetu pod względem religii i duchowieństwa, zasługują na całą uwagę kraju: ograniczamy się na prostem ich przytoczeniu, gdyż przez wszystkich ludzi dobrze myślących należyte ocenione zostaną, tak co do przewrotności zasad na których się opierają, jako i co do zbrodniczych czynami już udowodnionych następstw, do jakich prowadzą.

Komitet Examinacyjny do Szkoły Głównej. — Podaje do wiadomości publicznej, iż z d. 1 Października r. b. w salach Szkoły Sztuk Pięknych w Pałacu Kazimierowski, rozpoczyna się egzamin wstępny do Szkoły Głównej. Kandydaci przy zapisie do egzaminu, złożą obowiązka i świadectwo szkolne i opłatę w ilości rs. sześć za egzamin wstępny art: 309 Ustawy o wychowaniu publicznem przepisanej. Egzaminy odbywać się będą w następującym porządku: 1) Kandydaci do Szkoły Głównej zapisujący się, podzieleni będą na oddziały, po 50 uczniów; dla każdego oddziału trzy dni na egzamin się przeznaczają; liczba uczai w oddziale od połowy miesiąca Października, w miarę napływu kandydatów, po większą lub

zniejszą będzie. 2) Zapis kandydatów do pierwszego oddziału odbywać się będzie d. 1 Października, a do następnych oddziałów codziennie od godz: 9ej do 11ej z rana; lista uczniów egzaminowanego oddziału w Kancelarji Komitetu wywieszoną i każdemu z Examinatorów zakomunikowaną będzie. 3) Z trzech dni na egzamin dla każdego oddziału przeznaczonych, w pierwszym odbywać się będzie egzamin piśmienny z języka polskiego i łacińskiego, w drugim egzamin ustny ze wszystkich przedmiotów filologiczno-historycznych, w trzecim nareszcie z przedmiotów matematycznych, i tegoż dnia na posiedzeniu ogólnem postanowi się o przyjęciu do Szkoły Głównej kandydatów wyexaminowanego już oddziału. 4) Do sal egzaminacyjnych sami tylko egzaminowani, opatrzeni biletami od Przewodniczącego, wstęp mają. 5) Spadający na egzaminie w żadnym razie do powtórnego egzaminu przy terażniejszym zapisie przypuszczeni nie będą. — Przewodniczący w Komitecie Examinacyjnym, Członek Rady Wychowania Publicznego, X. Adam *Jakubowski*.

Jutro, jako w czwartą rocznicę skonu ś. p. Anny z Godzielińskich *Góreckiej*, Żony Urzędnika Komisji Skarbu, za spokój jej duszy odbywać się będzie żałobne Nabożeństwo w Kościele Sgo Krzyża, o godz: 10tej rano; na które pozostały Mąż wraz z osieroczonemi Dziećmi, zaprasza najuprzejmiej Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Jutro w Kościele Sgo Krzyża, o godz: 9tej rano, jako w rocznicę śmierci Szymona *Pisulewskiego*, niegdyś Profesora Szkół Publicznych, za spokój duszy Jego, odprawioną będzie Wotywa; na którą pozostała Żona z Synem, Krewnych i Przyjaciół, zaprasza.

Dziś, jako w dniu imienia, o godz: 10tej z rana, odbyło się w Kościele Pragackim żałobne Nabożeństwo, za spokój duszy ś. p. Michała *Boguńskiego*, b. Artysty Dramatycznego Teatrów prowincjonalnych.

Honorata z Majewskich, pierwszego Ślubu *Kuroczyńska*, drugiego *Rakowska*, przeżywszy lat 47, dnia 28 b. m. rozstała się z tym światem. Pozostały Mąż wraz z Siostrami i Familją, zaprasza Krewnych i Przyjaciół, na wyprawienie zwłok, z domu przy ulicy Browarnej Nr 2732, dziś o godz: 12tej w południe, na cmentarz Powązkowski.

W szczy Piątek, rozstał się z tym światem w Karzewiu nad Wisłą, miejscowy Proboszcz X. Józef *Brodzki*, niegdy Wikary przy Kościele Panny Marji, i Członek Warszawskiego Tow: Dobroczyńców.

(A. n) Józef *Belkowski*, Rejent Okręgu Czerskiego w m. Grójcu urzędujący, po krótkiej a ciężkiej słabości, wczoraj zyeedł z tego świata. Pozostała w nieutulonym żalu Żona i Siostra, zapraszają Krewnych i Przyjaciół, na exportację ciała dziś, z domu do Kościoła, a jutro na pochowanie zwłok, na cmentarzu właściwej Parafji w m. Grójcu.

Walerjan Zatorski, b. Referent C. K. Kommissji In-
demnizacyjnej w Krakowie, zmarł w Myślenicach pod
Krakowem d. 25 b. m. licząc lat 55.

W Wroclawiu na datu 13 b. m. zakończył życie Dr
Medycyny Albert Ostlinger.

W Wilnie zamyślają o pomniku dla ł. p. *Syrokomi*,
który ma być powierzony bawiącemu tamże rodekowi
nazwemu rzęźbiarzowi P. *Dmochowskiemu*.

W tych dniach ukończony został organ w Kościele Pa-
rafii Wolskiej przez P. Leopolda *Blomberga* budowany.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od P. K. kop: 30, i od
Ireny Baum kop: 15, dla Cecylii W. przy ulicy Wroniej
N° 1173 lit: A, w domu P. *Garbaczewskiego*.

Towarzystwo Lekarskie Warszawskie, na posiedzeniu
w d. 16 b. m. wybrało do grona swych Członków czyn-
nych: P. Ignacego *Baranowskiego*, Doktora Medycyny,
Assystenta Kliniki terapeutycznej w miejscu. Nadto wy-
brani zostali na Członków korespondentów Towarzystwa: 1) P. Roman *Londyński*, Doktor Medycyny, Le-
karz Ptu Radzyńskiego; 2) P. Kazimierz *Świdorski*, Le-
karz w Wilnie, Członek czynny Towarzystwa Lekarskiego
Wileńskiego; 3) Dr *Fleckles*, Lekarz przy zakładach
wód mineralnych w Karlsbadzie; 4) Dr *Klopsch*, Docent
przy Fakultecie lekarskim i Dyrektor oddziału ortope-
dycznego w Wroclawiu.

Onegdaj odbyty został przegląd wszystkich pięciu czę-
ści tutejszej straży ogniowej, która tak odznaczającym
się porządkiem jako i doborem koni i wszelkich w ogó-
le przyborów, zwracała na siebie uwagę przechodniów.

Zostający obecnie w Wilnie Artysta tutejszy P. *Maleszewski*, wykonał pomiędzy innymi portret *Syrokomi*,
który jednakże z powodu śmierci wieszczą, dokończony
nie został.

Prezydent Izby handlowej w Berlinie, założył w współ-
ocie z innymi morawski bank eskontowy.

Jutro wieczorem przypada pierwsza kwadra z dniami
dosyć ciepłymi i pogodnymi. Onegdaj mieliśmy deszcz
dobry w Warszawie, zapewne udzielił się i okolicznym
polom.

W Wilnie zawiązał się Komitet Literacki, dla wyda-
nia dzieł zgastego poety *Syrokomi*, na korzyść rodzi-
ny. Idzie tylko o to czy wydać całkowity zbiór wszyst-
kich jego utworów, czyli też zrobić z nich wybór. Jaka-
kolwiek zapadnie w tym względzie decyzja Komitetu,
można być pewnym, iż rodacy zmarłego wieszczą chę-
tnie ją przyjmą i wydawnictwo osiągnie cel zamierzony.
Czekamy więc z niecierpliwością na skutek działań
Komitetu.

Wydawca *Kalendarzyka Kieszonkowego* na r. 1863
z dewizą: „Daj nam BOŻE najlepszy”, złożył na ręce
Opiekuna Och: X. *Baudouina* 24 tuziny tegoż *Kalen-*
darzyka, celem rozesłania po dwa tuziny dla każdej
Ochronki, z przeznaczeniem funduszu ze sprzedaży ze-
branego, na potrzeby tychże. Przyszłek on również
złożył niebawem podobną ilość na tenże sam cel.

Podupadły niedy Oficer b. W. P. M. S., zamieszkały
przy ulicy Przejazd Nr 649, przypomina się szlachetnym
sercem, które niezaczędiży mu swojej pomocy. Jest on
zupełnie słaby i wszelkich sił pozbawiony.

Dr Józef *Mianowski* b. Profesor Uniwersytetu Wile-
ńskiego, ma zająć jedną z wyższych posad w tutejszej
Szkołe Głównej w Warszawie.

Doktor Medycyny *Apte*, wyjechał do Wiednia.

Zapowiedziana na rok bieżący w W. X. Poznańskim
Wystawa Rolnicza i Przemysłowa, odbędzie się w Go-
styniu w miesiącu Październiku.

Podjęta kwestja w pismach naszych przez P. Szymona
Tokarzewskiego, majstra szewskiego, celem zniesienia
służebności terminatorskich we wszystkich warsztatach
naszych, znajduje powszechne przyjęcie z chlubą dla
niego, że pierwszy dał przykład prawdziwie obywatel-
skiego czynu. Pojmujący ważność tego, starają się u-
pamiętnić ten dzień dla niego upominkami, a między in-
nymi widzieliśmy ofiarowaną mu na welinie, w złoto-
nych okładkach książkę, z gustownie wydrukowaną, na
tym egzemplarzu, dedykacją: „Szymonowi *Tokarzew-*
skiemu, majstrowi szewkiemu, w dowód uwielbienia
braterskiej ofiary dla społeczeństwa zniszczeniem w war-
sztacie swoim służebności terminatorskich— tym ma-
łym darem książki p. t. *Chłop Polski* i jego gawędy, dzień
19 Września 1862 roku tego szlachetnego czynu jego,
upamiętnienia autor, Stanisław *Kamieński*.” O wyjęciu
tej książki pożyczony donieśliśmy już przed niedawnym
czasem, niezrobiliśmy żadnej wzmianki o jej wewnętrznej
wartości, o czem autor traktuje. Streszczając myśl je-
go, głównie wykazuje to: że jedyne dobro dla Panów,
jest dobrowolna zgoda z chłopami o czynsze z pola, a
jeżeli się nie mylimy, uważa za jedyne środka do tego,
zniesienie służebności dworskich, pod pewnymi warun-
kami, jak to i sam chłop w tych gawędach mówi: „Juz
to naprzódzi z BOGIEM, a potem z Panem zgoda chłopu
żyć, to dla wszystkich lepszem padnie.” Każdy dobrej
woli, odczytawszy z uwagą te gawędy chłopca, nie za-
przeciży uczciwej myśli autora w tej książce, którą nabyć
można po zł. 4 we wszystkich księgarniach Warszaw-
skich, na prowincji w Królestwie i za granicą.

We Francji każdy pułk francuzki, ma teraz swoich
fotografów i telegrafistów.

Nad granicą Litewską, w dworcu kolei żelaznej, a mia-
nowicie w sali, założył pewien księgarz Berliński, księ-
garnię.

Z otrzymanego przez nas listu od P. Zenona *Tamare-*
wicza, dowiadujemy się, iż tenie wynalazł jak utrzymu-
je perpetuum mobile.

Wdowa po Urzędniku uzyskawszy pozwolenie Wła-
dzy Wyższej na utrzymywanie uczniów na stencji, obra-
ża sobie mieszkanie w bliskości Zakładów Naukowych,
i chcącym się u niej pomieścić, zapewnia opiekę macie-
rzyńską i dozór uzdolnionego Korrepetytora. Wiado-
mość pod Nrem 2768 przy ulicy Aleksandra, w trzeciej
sieni za bramą.— *Morawska*.

Donoszą z Rzymu, iż w bliskości kolei żelaznej wio-
dącej do Civita-Vecchia, niedaleko Tybru, otworzył się
krater wulkaniczny, zagrażający wybuchem.

W Marsylii organizuje się stowarzyszenie sztuk pięk-
nych wraz z nieustającą wystawą dzieł wszelkiego ro-
dzaju, a to pod kierunkiem P. Leona *Vidala*.

We Francji dla przechowywania zboża, używają tak
zwanych spichlerzów podziemnych; są to doły, które
dla zabezpieczenia ziarna od gnicia wykładają blachą
galwanizowaną, pociągniętą smołowcem na cel grubo-
ści. Podobne dwa spichlerze wybudowano obecnie w Al-
gierze i wyłożono je w środku cynkiem.

D. 8 b. m. w Obwodzie Brzeżańskim w Galicji, spadł
grad wielkości jaja kurzego, który w m. Brzozdowcach
wytlukł wszystkie okna, oprócz innych szkód w polach.

Handel Francji i Anglii, wygląda jak kania deszczu, zakończenia wojny amerykańskiej lub europejskiego pośrednictwa, ale polityka Anglii mierzy z lodowatym wychowaniem wylew krwi bratniej i czeka na zobowiązane wysilenie. Francja musi iść z Anglią i czekać na koniec walki, od której zacznie się zapewne upadek Ameryki.

Miasto Yeddo stolica w Japonii, liczy 5 milionów ludności i półtora miliona domów. Ulice niektóre mają po 22 mil angielskich, czyli blisko pięć mil polskich.

Słynny niegdyś śpiewak *Tamborini*, a dziś jeszcze dzielnie władający głosem, występuje na Turyńskim Dworze.

Szczepan *Rohn*, utrzymujący uczni na stacji i korpetycji, mieszka ciągle przy ulicy Wareckiej N° 1359, na I siem piętrze, i ma jeszcze miejsce dla paru uczni.

Z *Siedlec*. — Składam ze pośrednictwem *Kurjera Warszawskiego* serdeczne podziękowanie, P. *Kukier*, który zwracając urcnioną przemiłą kwotę pieniędzy w dystrybucji P. *Neumana*, dał choć w tak małej rzeczy, dowód wielkiej szlachetności i prawości swego charakteru. — K. D.

Zgubione *kluczyki*, odebrać można w Drukarni *Kurjera Warszawskiego*.

P. Jan *Liedtkie*, Fabrykant skór, wyjechał w tych dniach na wystawę do Londynu, w celu zwiedzenia tamtejszych fabryk i przyswojenia krajowi nowych wynalazków.

Administracja Łazni i Łazienek, zwanych Kasztelańskie, przy ulicy Dobrej Nr 2814, zawiadamia, że przy Łazni z wycaznej, na nowo urządziła Łaznię osobową, ze wszelkimi wygodami.

Gdańsk 13go Września 1862 roku. — W przeciągu tygodnia

placono :	Korzec Warszawski.									
	wagi holl:	guld:	prus:	wagi pols:	zl:	gr:	zl:	gr:	zl:	gr:
pszenicę	126	129	525	535	237	243	42	3	42	24
	129 ³⁰ / ₁₀₀	131	545	560	244	247	43	21	44	26
	131 ² / ₁₀₀	133	555	590	248	250	44	15	47	10
żyto	—	125	318	342	—	235	27	10	29	12
jęczmień	—	—	240	294	—	—	20	20	25	8
groch	—	—	315	348	—	—	27	3	30	—
rzepak	—	—	720	735	—	—	62	—	63	12
rzep?*	—	—	735	740	—	—	62	12	63	22

Stan wody 1' 1" pod 0.
Kursa zamian: Londyn 6,21¹/₁₀₀. Amsterdam 142³/₁₀₀. Paryż 80. Hamburg 150⁴/₁₀₀. — *Alexander Makowski*.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. Londyn, 22 Wrzes: — Nadchodzące tu korespondencje z Now-York, malują w dość ciemnych barwach ogólne zniechęcenie panujące między mieszkańcami Stanów północnych. Administracja jest tam jak najgorzej urządzona, wojsła pozostawiana bez opieki i zapasów, a żołnierze przypisują po wszechnie porażki zdradzie lub nieudolności Jenerałów. Prywatnie listy ogłoszone w gazetach, wykrywają oburzające fakta niedbalstwa i niekarności. I tak po bitwie między Bull Run i Centreville, trupy poległych leżały bez pogrzebu, a ranieni bez pomocy przez tydzień, jakkolwiek odległość od Washingtonu nie więcej jak 20 mil wynosiła. Inny korespondent znowu donosi, że podczas odwrotu ku Alexandrii, kiedy wojska były w ogniu, 150 przeszło Oficerów obiadowało najspokojniej w mieście. — *Liverpool Daily Post*, opisuje usiłowania Stanów południowych, celem uorganizowania silnej floty. Między innymi budują

ją dla nich w Mersey olbrzymi okręt pancerny, do rozbijania statków, a wiadomo przysłać, że nie ten tylko jeden okręt wojenny wyszedł dla południowców z warsztatów angielskich. Chcą oni przy pomocy tej floty, znieść blokadę. Armatorowie angielscy chwają zamawiających te statki, gdyż płacą szybko i gotowizną. — W zeszły Piątek zmarł w drodze do Szkocji w 39 roku życia, Hr: *Ellesmere*. Tytuły odziedziczył po nim syn starszy, Vice-Hrabia *Brackley*, urodzony w 1847 r.

FRANCJA. Paryż, 22 Wrzes: — Xięciu *Napoleonowi*, w podróży do Turynu, towarzyszyć mają: Pułkownik *Francenniere*, pierwszy jego Adjutant, oraz PP. *Ragon* i *Ferri-Pisani*, Oficerowie służbowi. Xiężna *Klotylda* zabiera z sobą Damę honorową P. *Clermont-Tonnere*, władać więc z tego, że podróż odbywać się będzie w pewnych warunkach świetności. Być może, iż Xiąże i Xiężna, przeprowadzą młodą Krolowę Portugalską do Lizbony. — Krążą pogłoski, iż *Wiktor-Emmanuel* odwiedzi do Francji Xiężną *Klotyldę*, ale zdeje się że wieści te są bazzasadne. — Słychać, że P. *Nigra* dotychczas nie mógł uzyskać od P. *Thouvenela*, odpowiedzi na notę Jenerała *Durando*, w której żąda objaśnień co do ewakuacji Rzymu. Przyczynę tego jedne przypisać należy głównie wiadomemu postanowieniu Cesarza niezajmowania się kwestją rzymską wcześniej jak po powrocie z Biarritz do St. Clond. — Stronicy ministerstwa reakcyjnego mówią wiele o rozmowie jaką miał Cesarz z P. *Dreuin de Lhuys* w wagonie, podczas przejazdu do Cbalons. Twierdzą oni, iż Cesarz uderzony uwagami b. Ministra, zażądał od niego sprawozdania o położeniu wewnętrznie i zewnętrznem Państwa, podobnego temu, jakie przedstawił P. *Fould*, przy wejściu do ministerstwa. Report ten ma już być w ręku Cesarza. — Xiąże *Gramont* ma opuścić Wiedeń 2 Pa źd: i przybyć do Francji za urlopem. Spodziewany tu jest również P. *Moustier*. — Ostatnie wiadomości z Meksyku, są dość pomyślne. Statki strażnicze francuzkie, zabrały wiele statków meksykańskich, a armja *Juarez*a, zmniejsza się przez liczne zbiegostwo. — Baron *Ricasoli* przybyły tu z Anglii, wraca dziś wieczór do Włoch. Obiadował on wczoraj u P. *Nigra*, wraz z wielu znakomitościami politycznemi.

WŁOCHY. — *Patrie*, *Peys* i *Temps*, podoją ważną w obecnych okolicznościach wiadomość, że Posł francuzki P. *Benedetti*, wyjechał z powrotem na swą posadę do Turynu 22 b m. Wiadomość ta połączona z podróżą Xięcia *Napoleona*, i poleceniem dzielonem P. *Lavallette*, aby pozostał na swem stanowisku w Rzymie, pozwalają wnioskować o polepszeniu się stosunków między Cesarzem *Napoleonem*, a *Wiktozem-Emmanuelem*. — Dziennik *Genueński Movimento* z polecenia *Garibaldeg*o, zaprzeczył twierdzeniu dziennika *Alleanza*, jakoby Anglja słowem i pieniędzmi wspierała przedsięwzięcie *Garibaldeg*o, a to w celu zerwania lub przynajmniej osłabienia przymierza francuzko-włoskiego. — Jenerał *Durando* nie ludzi się bynajmniej co do powodzenia swych not, i dla tego myśli podobno o pod: n'u się do dymissji. Prawdopodobnie obejmie on miejsce po Hr: *Lau-nay* w Berlinie, a ten uda się do Petersburga. Wydział spraw zagr: obejmie wtedy P. *Ratazzi*, jeśli nie będzie chciał korzystać z okoliczności, i iść za przykładem swego kolegi. Mówią także o wejściu P. *Minghetti* do Gabinetu. Izba rozwiązana nie będzie, tylko posiedzenia zostaną zamknięte, a Gabinet z tej zwłoki zysk wycof-

gnie. Publiczność włoska zadaje sobie pytanie, co Gabinet poczyni, jeśli gotująca się energiczna nota do Rządu francuzkiego, znajdzie tam równie chętnie przyjęcie jak okólnik P. Durando. — Podobno wkrótce ma być wysłany z Turynu do Paryża nowy delegowany, dla prowadzenia dalszych układów o traktat handlowy. Cesarz pragnie zawarcia tego traktatu.

Ostatnia Wiadomość.

Dzienniki dzisiejsze przynoszą potwierdzenie wiadomości o zapewnieniu danem przez Króla *Wiktera-Emmanuela* deputacji w Forli, co do zajęcia Rzymu w posiadanie przed upływem roku. Podług ogłoszenia jednego z Członków tej deputacji, Monarcha miał wyrzec do P. *Ubiccinii*, Prezesa tejże deputacji następujące słowa: „Niechaj Włosi będą spokojni; Rząd mój niemniej jak naród myśli o proklamowaniu Królestwa Włoch z Kapitulu. Mam przekonanie, że rok 1863 nie ujrzy już nas w Turynie.” — Z Rzymu 24 b. m. piszą, że Margr: *Lavalette*, wyjeżdża do Francji w przyszłą Sobotę, i że wiezie z sobą własnoręczny list PAPIEŻA do Cesarza.

Podług telegrammu z Londynu 27go datowanego, Profesor *Patridge* nadesłał następne doniesienie o stanie zdrowia swego pacjenta: Zapalenie i bólesci ustąpiły; za kilka miesięcy noga *Garibaldeg*o będzie wyleczoną, jakkolwiek pozostanie bezwładną.

Z Berlina 27go donoszą, że Xiążę Następca Tronu ma towarzyszyć Królowi Pruskiemu w podróży z Gotha do Baden, gdzie ma się również zjechać z Monarchą Xiążę *Hohenzollern-Sigmaringen*.

Słychać, że kandydatem na Ministra skarbu Pruskiego jest tajny Radca finansowy *Bitter*. — Komisja budżetowa Izby deputowanych, ukończyła swe prace. Po wykreśleniu wiadomych pozycji okazała się przewyżka w dochodach 2 1/2 miliony talarów. — Izba Panów ma się zebrać na posiedzenie w przyszły Czwartek. Komisja budżetowa tej Izby, jak słychać zamierza zwrócić deputowanym z rezolucją wymotywowaną budżet do powtórnego rozstrząśnięcia. — Do Zemunia przybył 27 Września z Konstantynopola Poseł angielski Sir *Henri Bulwer*, i udał się w dalszą drogę do Belgradu.

Wiadomości Literackie.

Nr 39 *Czytelnia Niedzielnej*, wyszedł z druku i zawiera: *Śty GORDJAN*; *List Józefa do brata z Krakowa*; *Powisłe o Antonim Bylicu*; *Jaka jest wieś Siczawin w Rawskim*; *Przykłady nadzwyczajnej złochości*; *Powiesci: Wawrzyńc Okrojny ze wsi Szutoszowej*.

Xiegarnia *Henryka Natansohna*, przy ulicy Krakow-Przedm: Nro 17, otrzymała na skład główny następujące dzieła: *Kurs początkowy nauki języka polskiego*, przez *Adolfa Kudasiwicza*, 16ka, Warszawa 1861, cena złp. 3; *Kurs drugi nauki języka polskiego*, zawierający: *Głosownię* czyli naukę o głoskach i zgłoskach; *Słoworodnię* czyli tworzenie i składanie wyrazów, odmiany wyrazów przez *Adolfa Kudasiwicza*, 16ka, Warszawa, 1862; cena złp. 3 gr. 10. Dzieła te są również do nabycia we wszystkich xiegarniach krajowych i zagranicznych.

Xiegarnia *S. H. Merzbacha*, przy ulicy Miodowej, otrzymała tomy 4ty i 5ty, czyli dokończenie dzieła p. t.

Ramoty i Ramotki, Augusta Wilkońskiego, i raczą *Pr numeratorowie odebrać takowe z powyższej xiegarni*. Nowe to wydanie tego dzieła, uzupełnione życiorysem Autora, przez *Wł. Wójcickiego*, z popiersiem Autora, kompletne w 5ciu tomach, kosztuje rs. 5. — W xiegarni powyższej znajdują się jeszcze następujące nowe dzieła do nabycia: *Ostatnie chwile Lelewela*, Poznań, 1 tomik, kop: 30; *Pogląd na najbliższą przyszłość Świątego Kościoła Katolickiego*, Poznań kop: 30.

DONIESIENIA.

Dnia 28 b. m., jadąc między godziną 3 a 4tą po południu ulicą Wierzbową, koło Skwarcowa pałacem, Mazowiecką na Sto-Krzyżką, zgubione zostały dwa *Pierścionki* damskie, jeden złoty w guście angielskim z kółeczkiem, drugi zaś ażur emaljowany z opalem, wartość ich niewielka, ale że stanowią drogą pamiątkę, uprasza się uczciwego znalazcę o oddanie ich pod Nr 614 lit: F, przy ulicy Niecałej, gdzie Stróż Walenty wskaże, za nagrodą Rs. 4.



BARAN cały czarny, z obciętemi uszami, z dzwonczkiem, zginął w Niedzielę; łaskawy znalazca zechce oddać do Szwajcara w Hotelu Europejskim, za co otrzyma nagrodę.

W Dobrach Libidza, pod Częstochową, jest

Browar,

w którym wyrabia się rocznie 1,000 Korcy Jęczmienia, do wydzierżawienia od 1go Października r. b. Również i **PROPINACJA.**



W domu Nr 702 przy ulicy Leszno, na dole w oficynie po lewej stronie, w dniu 30 Września r. b. o godzinie 1szej z południa, odbędzie się sprzedaż z wolnej ręki: siedmiu **Krów** i **Jakówki**; oraz Sprzęty Zaprzęgowe, Garderoba, Bieliza, **MEBLE** jesionowe i t. p. przedmiotów, za gotowe pieniądze. Mający przeto chęć nabycia rzeczonych przedmiotów, zechcą się zgłosić w czasie i miejscu wyżej oznaczonym.

Jest do sprzedania, **Piaszcz** Niedźwiedziowy prawdziwy, mało użyty, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość przy ulicy Stołerskiej Nr 4788, pierwsze piętro; zastać można w każdej porze, najlepiej do godziny 10tej rano, do dala 1go Października r. b.

Nagrody Rs. 1. — W przechodzie dnia 28 b. m. po południu, z ulicy Marszałkowskiej, Saskim Ogrodem, ulicą Czystą i Krakowskiem-Przedmieściem do Poczty, zgubiono **pek Kalcezy** na kółku, z trzema koślanami deseczkami; znalazca raczy takowe odnieść do Ekspedycji Extra-Poczt na Poczcie, gdzie otrzyma powyższą nagrodę.

Cztery **Piwnice**, zdadne na Skład Wina lub innego rodzaju towarów, są do wynajęcia w każdym czasie, w domu pod Nr 412 lit: C, przy ulicy Królewskiej. Wiadomość u Właściciela domu.

Sklep Norymberski, oraz **Dystrybucja niów i Cygar**, w bardzo korzystnym miejscu, jest do odstąpienia w każdym czasie. Wiadomość pod Nr 760, przy ulicy Elektoralnej, w Dystrybucji Tabak i Tytoniów.



Krowa poprawnej rasy, na ociehleniu będąca, jest do sprzedania. Wiadomość powziąć można pod Nrem 1495 przy ulicy Złotej, wprost Fabryki Obić Papierowych.

Onegdaj w południe ciepła stopni 12. Wczoraj rano ciepła stopni 5, w południe ciepła stopni 10. Dziś rano ciepła stopni 6.

Wczoraj rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 1 cali 3. Dziś rano stóp 1 cali 3. (W mierze).

TEATR WIELKI Jutro, *Lucja z Lamermooru*. — Nowe *Divertissement* Tancerskie.